

Mariusz P. Hanke

Śrem, dnia 24.02.2009 r.

Spółdzielnia Mieszkaniowa
S.R.P.M.

**Zarząd
Spółdzielni Mieszkaniowej
w Śremie**

24.02.2009

Niniejszym odwołuję się od decyzji cofającej zgodę na instalację anten odbiorczych radiokomunikacji amatorskiej wyrażonej w piśmie DT-249/09 z dnia 05.02.2009 r.

Decyzja ta, w świetle konstytucyjnych praw obywatela RP oraz członka spółdzielni mieszkaniowej, ze szczególnym uwzględnieniem Art. 32 pkt 2 Konstytucji RP, Art. 18 § 1. Ustawy „Prawo spółdzielcze” oraz § 8 pkt 11 Statutu Spółdzielni Mieszkaniowej, jest rażąco dyskryminująca.

Czyż od członka Spółdzielni Mieszkaniowej, posiadającego psa lub kota, jest wymagana pisemna zgoda wszystkich pozostałych współlokatorów na hodowlę tego zwierzęcia w mieszkaniu? W końcu uciążliwość wynikająca z takiej hodowli jest większa niż z użytkowania przedmiotowych anten.

Na jakiej podstawie prawnej, od jednych członków Spółdzielni Mieszkaniowej wymaga się spełnienia dodatkowych formalności, gdy pozostali są z nich zwolnieni?

Czyż nie jest to skrajne naruszenie wspomnianych wyżej przepisów?

Ponadto proszę, zgodnie ze Art. 18 § 3 pkt 3 Ustawy „Prawo spółdzielcze” oraz § 8 pkt 5 i 6 Statutu Spółdzielni Mieszkaniowej, o wskazanie stosownej Uchwały, wymaganej prawem spółdzielczym, podjętej na Walnym Zgromadzeniu Spółdzielni Mieszkaniowej w Śremie, która reguluje przypadek, że sprzeciw jednego lokatora może spowodować nie wydanie lub anulowanie stosownego zezwolenia.

Uprzedzając ewentualne zastrzeżenia co do braku homologacji i ewentualnych nieprawidłowości w funkcjonowaniu anten, których konstrukcję przedstawiłem w piśmie z dnia 13.01.2009 r., informuję, że są to konstrukcje sprawdzone i bezproblemowo użytkowane na całym świecie od wielu lat.

Nadmienię również, że zgodnie z Prawem Telekomunikacyjnym, to na powódzie ciąży ewentualny obowiązek udowodnienia szkodliwości czy uciążliwości

wynikającej z użytkowania infrastruktury nadawczo – odbiorczej eksploatowanej zgodnie z posiadanymi zezwoleniami.

Zgodnie z powyższym, w świetle obowiązującego prawa, żadne nieuzasadnione obawy o zakłócenia czy też uszkodzenie dachu nie stanowią przeszkody w instalacji anteny na dachu budynku mieszkalnego.

Pozwolę sobie jednocześnie przytoczyć fragment uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Lublinie, wydanego w 2008 r., w sprawie „Zamontowania anten radiokomunikacji amatorskiej bez zgody Spółdzielni i wbrew jej stanowczej odmowie”:

[...]

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo jest niezasadne i jako takie nie zasługuje na uwzględnienie.

[...]

Uprawnienie każdego ze współwłaścicieli spleta się bowiem z jego obowiązkiem poszanowania analogicznych uprawnień pozostałych współwłaścicieli. Zgodnie bowiem z art. 206 Kodeksu Cywilnego regulującego kwestię współposiadania i korzystania z rzeczy wspólnej przy współwłasności w częściach ułamkowych, każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli. Ciężar udowodnienia faktu, iż korzystanie przez pozwanego z dachu poprzez zainstalowanie na nim anteny radiostacji nie daje się pogodzić z korzystaniem z dachu przez pozostałych współwłaścicieli obciążał w realiach niniejszej sprawy powoda czyli Spółdzielnię Mieszkaniową. Nieudowodnienie w toku procesu ww faktu przez stronę powodową zdecydowało o merytorycznym rozstrzygnięciu niniejszej sprawy w postaci oddalenia powództwa.

[...]

Mając na uwadze powyższe proszę o ponowne rozpatrzenie wniosku w przedmiotowej sprawie.

Z poważaniem

Mariusz P. Hanke

